

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 grudnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym Odwoławczym, w składzie:

Przewodniczący: SSO Jarosław Komorowski

Sędziowie: SSO Agata Adamczewska

del. SWSG mjr Bartosz Stangierski /spr./

Protokolant : st. prot. Sąd. Karolina Tomiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Nowe Miasto Anity Zwolińskiej-Smukały i funkcjonariuszy Urzędu Celnego w Poznaniu Bartosza Kaczmarka i Wojciecha Potockiego

rozpoznawał w dniu 15 grudnia 2016 r. sprawę **M. K.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 54 § 2 i 1 kks w zw. z art. 6 § 2 kks

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2016 r.

w sprawie o sygnaturze III K 893/15

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. Ł. kwotę 516,60 zł tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym, w tym od opłaty za II instancję.

Bartosz Stangierski Jarosław Komorowski Agata Adamczewska

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2016 r. M. K. za czyn z art. 54 § 2 i 1 kks w zw. 6 § 2 kks został skazany na karę grzywny w liczbie 300 stawek dziennych po 100 zł każda (379-381).

Apelację od tego wyroku wniósł obrońca oskarżonego (k. 403-405). Zaskarżając orzeczenie w całości, apelujący zarzucił wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na wyrażeniu poglądu, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzuconego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego. W konkluzji apelujący wniósł o uniewinnienie od zarzuconego mu przestępstwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy M. K. okazała się niezasadna.

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny apelacji przypomnieć należy, że obowiązkiem Sądu I instancji było wnikliwe i samodzielne rozpoznanie sprawy, poczynienie ustaleń faktycznych odpowiadających prawdzie (art. 2 § 2 kpk) oraz takie ukształtowanie orzeczenia kończącego postępowanie, aby spełniało wymogi wynikające z zasady trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 2 kpk). Zrealizowanie ustawowego postulatu o którym mowa w art. 2 § 2 kpk jest osiągalne w postępowaniu sądowym tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i gdy całokształt tego materiału - po prawidłowym ujawnieniu go w procesie - stanie się następnie przedmiotem rozważań sądu zgodnie z art. 410 kpk i art. 424 kpk (por. m.in.: wyrok SN z dnia 12 czerwca 1981 r., IV KR 107/81, Lex nr 19722 oraz wyrok SN z dnia 10 stycznia 2008 r., III KK 326/07, Lex nr 359599).

Co istotne, tok rozumowania sądu pierwszej instancji, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia, winien być przedstawiony w uzasadnieniu wyroku, będącym jego integralną częścią. Treść uzasadnienia musi ustalać a posteriori proces myślowy, który przebiegał w czasie narady, poprzedzając wydanie wyroku, a jego prawidłowość warunkuje możliwość prawidłowej kontroli instancyjnej (zob. m.in. wyrok SN z dnia 29 września 1973 r., II KR 105/73, OSNPG 1974, nr 3, poz. 47; wyrok SN z dnia 22 lutego 1982 r., II KR 337/81, OSNPG 1983, nr 2, poz. 22). Wprawdzie sąd odwoławczy kontroluje zasadność orzeczenia sądu pierwszej instancji, a nie jego uzasadnienie, jednakże z uwagi na istotne mankamenty tego uzasadnienia przeprowadzenie kontroli instancyjnej może być niemożliwe (por.: postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 r., IV KK 368/08, Lex nr 598005). Skonstatowania zatem wymaga, że ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd Rejonowy nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, a uzasadnienie wyroku odpowiada wymogom z art. 424 § 1 i 2 kpk i pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom obrońcy oskarżonego K. podniesione przez niego argumenty w żaden sposób nie podważają racjonalności toku rozumowania Sądu Rejonowego, który doprowadził tenże Sąd do konkluzji, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego sprawstwo i wina M. K. w zakresie czynu objętego aktem oskarżenia nie budzi wątpliwości. W szczególności nie sposób podzielić linii obrony obrońcy oskarżonego i głównego zarzutu apelacji, iż M. K. nie miał zamiaru popełnienia zarzuconego mu czynu i nie została wypełniona strona podmiotowa przestępstwa. Skoro bowiem oskarżony za żaden z podlegających opodatkowaniu pojazdów wskazanych w treści zarzutu nie uiszczył należnego podatku, to nie sposób wywieść z tego zaniechania innego wniosku aniżeli to, iż oskarżony uchylał się od wykonania wskazanego obowiązku podatkowego. Zauważyć należy, że zgromadzony materiał dowodowy nie wskazuje, że M. K. podejmował jakiegokolwiek próby, działania w kierunku ustalenia wysokości podatku akcyzowego i jego uiszczenia, co świadczy, że po prostu nie chciał tego uczynić. Zwrócić trzeba nadto uwagę, że na rzekomy, deklarowany poczet zapłaty podatku akcyzowego przeznaczona była część ceny sprzedaży pojazdu B. (...) (vide faktura k. 74). Świadczy to, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z konieczności jego uregulowania na rzecz Skarbu Państwa.

Nietrafny okazał się również zarzut apelacji podnoszący, że ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, by samochody od których nie został uiszczony należny podatek zostały do kraju sprowadzone bezpośrednio przez oskarżonego, co według skarżącego wskazuje, że to nie oskarżony był zobowiązany do składania deklaracji podatkowych dotyczących owych pojazdów. Przyznać jednak należy, że w tej kwestii ujawniła się przed Sądem odwoławczym konieczność przeprowadzenia uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie uzyskania kompletu dowodów potwierdzających jednoznacznie, iż każdy konkretnie ze wskazanych w zarzucie samochodów został sprowadzony do kraju przez oskarżonego, co jest równoznaczne z jego nabyciem wewnątrzspółnotowym, a w konsekwencji wypełnienia znamion przestępstwa skarbowego z art. 54 kks. Przypomnieć tu należy na wstępie, że zgodnie z art. 100 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatku akcyzowym w przypadku samochodu osobowego przedmiotem opodatkowania akcyzą jest nabycie wewnątrzspółnotowe samochodu osobowego niezarejestrowanego wcześniej na terytorium kraju zgodnie z przepisami o ruchu drogowym. Nadto stwierdzić należy, że decyzja urzędu celnego określająca zobowiązanie podatkowe za dany pojazd w podatku akcyzowym nie może stanowić głównego dowodu ustalenia tego, że to oskarżony nabył na terenie Unii Europejskiej a następnie sprowadził do Polski tenże pojazd, gdyż

taka decyzja jej jedynie decyzją deklaratoryjną organu celnego stwierdzającą wysokość zobowiązania podatkowego, zaś jej uzasadnienie, dla Sądu karnego stanowić może jedynie informację o źródłach dowodowych prowadzących do ustalenia uchylenia się przez podatnika od uiszczenia tego zobowiązania, sama zaś w sobie dowodem na zaistnienie tego przestępczego zaniechania nie jest, jako że Sąd karny samodzielnie ustala relewantne dla stwierdzenia znamion przestępstwa skarbowego fakty. Słusznie zatem Sąd Rejonowy podstawę swych ustaleń oparł głównie na innych znajdujących się w aktach sprawy dowodach, wskazując w szczególności, że z „oświadczeń sprowadzającego pojazd” wynika, że sprowadzającym pojazd na rynek polski był oskarżony. Natomiast, jak trafnie sugeruje apelujący, nie ma przesądzającego znaczenia dla stwierdzenia odpowiedzialności oskarżonego fakt, komu przedmiotowe samochody, znajdujące się już na terytorium Polski, M. K. dalej odsprzedawał. Ta okoliczność może jedynie dodatkowo uprawdopodobniać, potwierdzać, że osoba sprzedająca pojazd w czasie oscylującym wokół jego zarejestrowania w Polsce, pojazd ten do Polski sprowadziła, jednak bez bezpośredniego dowodu wskazującego na wprowadzenie pojazdu na terytorium Polski przez daną osobę, faktu tego nie przesądza, gdyż niewykluczone może być, że kto inny nabył pojazd na terenie UE i sprowadził go do Polski, a kto inny go w czasie rejestracji w Polsce sprzedał. Wobec tego podnieść należy, że Sąd Rejonowy kwestii dowodów wskazujących na nabycie wewnątrzspółnotowe poszczególnych pojazdów i wprowadzenie ich przez oskarżonego na terytorium Polski nie poświęcił należytej uwagi. Sądowi Rejonowemu umknęło, że w aktach sprawy, z rodzaju dokumentu jaki wskazał jako potwierdzającego sprowadzenie pojazdów do Polski, tj. „oświadczenie wprowadzającego pojazd”, znajdowały się takie dokumenty dotyczące tylko trzech pojazdów (B. (...), M. (...), H. (...)). Natomiast sprowadzenie czwartego (B. (...)) wynikało już z innego dokumentu, natomiast co do piątego (M. (...)) brakowało już tego rodzaju dokumentu. W odniesieniu zatem w szczególności do ostatniego wymienionego pojazdu niezbędne było uzyskanie w postępowaniu odwoławczym dokumentu świadczącego, że samochód ten został nabyty wewnątrzspółnotowo i sprowadzony do Polski przez M. K., co też Sąd Okręgowy uczynił.

W tym miejscu wskazać należy, że jak wynika z powyższego dowodami potwierdzającymi jednoznacznie, że dany samochód został nabyty i wprowadzony na terytorium RP przez określoną osobę są dokumenty związane ze zrealizowaniem przez tę osobę obowiązku wynikającego z ustawy z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji. Takimi zaś dokumentami jest oświadczenie wprowadzającego określony pojazd składane do podmiotu (przedsiębiorstwa recyklingowego) potwierdzającego wprowadzającemu pojazd prowadzenie sieci zbierania pojazdów na zasadach określonych w wymienionej ustawie lub dowód wpłaty opłaty recyklingowej za dany pojazd do N.. Art. 4 ust. 1 pkt 3 tej ustawy stanowi bowiem, że wprowadzenie pojazdu na terytorium kraju następuje z dniem wystawienia faktury albo przywozu pojazdu na terytorium kraju - w przypadku wewnątrzspółnotowego nabycia. Co kluczowe w świetle powyższych rozważań, zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy wprowadzający pojazd, który nie zapewnił sieci w roku kalendarzowym, jest obowiązany bez wezwania do obliczenia i uiszczenia opłaty za brak sieci, zaś opłata za brak sieci jest wpłacana na rachunek bankowy N. W. do dnia 31 marca roku następującego po roku, którego opłata dotyczy (art. 16 ust. 2 ustawy). W związku z powyższym skonstatować należy, że skoro:

- oskarżony M. K. prowadził jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P. na os. (...) w P. (ówczesny adres zamieszkania oskarżonego),

- dokumenty dotyczące firmy (...) - takie jak: oświadczenie wprowadzającego pojazd B. (...) (k. 11), M. (...) (k.20), H. (...) (k. 163) oraz dowody uiszczenia opłaty recyklingowej samochodu B. (...) (k. 77) i uzyskanego w toku postępowania przed Sądem II instancji M.(k. 455) - świadczą, że wymienione pojazdy zostały sprowadzone na terytorium RP z krajów Unii Europejskiej (co wynika z poszczególnych dokumentów produkcyjnych, rejestracyjnych lub handlowych dotyczących danego pojazdu), a wcześniej nabyte wewnątrzspółnotowo w rozumieniu art. 100 ust. 1 pkt 2 ustawy o podatku akcyzowym przez M. K.,

to nie może być wątpliwości, iż to właśnie M. K., który wprowadził na terytorium Polski przedmiotowe pojazdy uchybił wywiązaniu się z obowiązku podatkowego z tego wprowadzenia wynikającego.

W świetle wyżej przytoczonych argumentów skonstatować zatem należy, że wszystkie podniesione przez skarżącego zarzuty okazały się nietrafne.

Ponadto, Sąd Okręgowy nie dopatrył się też podstaw, by uznać karę wymierzoną oskarżonemu za rażąco surową. Orzeczona kara grzywny w liczbie 300 stawek dziennych po 10 zł za stawkę jest bowiem adekwatna do stopnia winy M. K., strony podmiotowej przypisanego mu czynu i stopnia jego społecznej szkodliwości.

W związku z powyższym, wobec niezasadności podniesionych przez obrońcę oskarżonego zarzutów należało wyrok Sądu Rejonowego Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu utrzymać w mocy.

O kosztach procesu orzeczono w pkt 2-3 wyroku.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z § 14 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu (Dz. U. z dnia 3 października 2002 r., nr 163, poz. 1348) Sąd Okręgowy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata, obrońcy z urzędu M. Ł. kwotę 516,60 zł (w tym VAT) tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Na podstawie art. 624 § 1 kpk z uwagi na wysokość zasądzonej grzywny sąd zwolnił oskarżonego w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Uzasadnienie sporządzono w dniu 29 grudnia 2016 r.

Bartosz Stangierski Jarosław Komorowski Agata Adamczewska